

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

sesja 29, Chrześcijaństwo i prawo Starego Testamentu

© 2024 David Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 29, Chrześcijaństwo i prawo Starego Testamentu.

Rozpoczęliśmy ostatnią sesję, lub zakończyliśmy ostatnią sesję, przyglądając się Jakubowi i naciskowi Jamesa na posłuszeństwo.

Przez całą księgę Jakub kładzie zbyt duży nacisk na potrzebę dobrych uczynków i potrzebę posłuszeństwa. W pewnym sensie w Jakubie znajdujemy niewiele szczegółowego rozwoju teologicznego i refleksji, które można znaleźć na przykład w listach Pawła. Nie oznacza to, że w Jakubie nie ma teologii.

Oznacza to po prostu, że Jakub jest bardziej zainteresowany praktycznymi wynikami tego i kładzie nacisk na dobre uczynki i posłuszeństwo. Prawdopodobnie tekst, który jest najbardziej znaczący w tym względzie, to rozdział 2 Listu Jakuba, wersety 14-26. Zaczynając od wersetu 14, cóż z tego, moi bracia? Nie przeczytam całości, ale tylko fragmenty; cóż z tego, moi bracia i siostry, jeśli ktoś twierdzi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Załóżmy, że brat lub siostra nie mają ubrania i codziennego pożywienia; jeśli ktoś z was powie im: idźcie w pokoju, ogrzejcie się i jedzcie, a nic nie zrobicie w kwestii ich potrzeb fizycznych, cóż z tego? Podobnie wiara sama w sobie, jeśli nie towarzyszą jej uczynki, jest martwa.

Po podaniu kilku przykładów, werset 20, głupi człowieku, czy chcesz dowodu, że wiara bez uczynków jest bezużyteczna? Podaje przykład z życia Abrahama, przykład z życia Rachab i dwa przykłady ze Starego Testamentu. Następnie kończy w wersecie 24, mówiąc, że człowiek jest usprawiedliwiony lub uważany za sprawiedliwego przez to, co robi, a nie przez samą wiarę. Teraz, to ten tekst często wprowadzał Jakuba w konflikt z Pawłem, przynajmniej w umysłach niektórych ludzi, podczas gdy w Galatach, nawet werbalnie, wydaje się być formalna sprzeczność w tym, co mówią Jakub i Paweł. Paweł mówi w Galatach 2.16, że wiemy, że człowiek jest usprawiedliwiony nie przez uczynki prawa, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa.

Teraz masz Jakuba mówiącego w rozdziale 2, wersecie 24, że człowiek jest usprawiedliwiony przez uczynki, a nie tylko przez wiarę. NIV zaciemnia bardzo bliskie podobieństwo werbalne między tymi dwoma wersetami w Galacjan 2 i tutaj, ale kiedy się je czyta, wydaje się, że są one w pewnym sensie sprzeczne ze sobą. Teraz, czego nie chcę zrobić, to sprawić, aby Jakub brzmiał jak wersja Pawła, tak jak ta jest wersją Pawła według Jakuba.

Myślę, że jednym z dziedzictw Marcina Lutera i Reformacji jest to, że nauczyliśmy się czytać cały Nowy Testament przez pryzmat listów Pawła, zwłaszcza Galatów i Rzymian. Jakuba i niektóre inne mniejsze księgi, ponieważ znajdują się na końcu Nowego Testamentu, są wypychane na marginesy. Często kończy się na tym, że brzmią jak wersja Pawła Jakuba lub Jana, wersja Judy lub wersja Pawła Piotra.

Nie chcę tego robić. Chcę, żeby Jakub był Jakubem. Jednak w szerszym kanonicznym kontekście Nowego Testamentu, myślę, że tak jest. Ostatecznie konieczne jest zadanie pytania, jak te dwie księgi odnoszą się do siebie w szerszym kanonie.

Przede wszystkim chciałbym zasugerować, że biorąc pod uwagę przegląd literatury Pawła, nauki Pawła na temat etyki i posłuszeństwa, myślę, że staje się jasne, że nawet Paweł uważał, że uczynki były nieuniknionym rezultatem wiary, Efezjan 2.8-10. Nadal być może konieczne jest rozpoznanie, że Paweł i Jakub nie widzą tego dokładnie w ten sam sposób, lub nie formułują tego dokładnie w ten sam sposób i nie omawiają tego w dokładnie ten sam sposób. Być może część z tego ma związek z różnymi sytuacjami, do których się odnoszą. Ale myślę, że w ten sposób, i myślę, że przede wszystkim, musimy rozpoznać, że nawet jeśli mogą podkreślać pewne rzeczy i formułować je inaczej, nie sprawiając, że Jakub brzmi jak Paweł lub Paweł brzmi jak Jakub, do czego jesteśmy mniej skłonni, ważne jest, aby zrozumieć, że pod koniec dnia nie są w sprzeczności, ponieważ Paweł podobnie rozumie, że posłuszeństwo jest nieuniknionym rezultatem przynależności do nowego przymierza i doświadczania przemieniającego życia nowego stworzenia.

Zatem posłuszeństwo jest tego następstwem. Jakub jasno stwierdza, że posłuszeństwo jest absolutnie konieczne, a bez niego wiara jest martwa, a wiara nie jest w stanie zbawić. W rzeczywistości używa języka wiary, wiary współpracującej z uczynkami lub wiary doskonalonej przez czyny, które wykonuje.

Ale wydaje mi się, że kluczem jest zwrócenie uwagi na różne sytuacje, o których mówią Jakub i Paweł, i że istnieją inne sposoby opisanie ich funkcji i roli w kanonie Nowego Testamentu. Ale myślę, że punktem wyjścia jest zwrócenie uwagi na różne sytuacje pasterskie, o których mówią Jakub i Paweł. Paweł odnosi się do sytuacji w Galatach i Rzymianach, w której judaizatorzy wymagają od chrześcijan pochodzenia pogańskiego poddania się prawu Mojżesza jako wymogu i dowodu, że są prawdziwym ludem Boga.

Są oni proszeni o zidentyfikowanie się jako prawdziwy lud Boży poprzez przyjęcie na siebie prawa Mojżesza dotyczącego obrzezania mężczyzn, dla wszystkich, wymogów szabatów i praw żywnościowych jako wskazania, że są prawdziwym ludem Bożym. W tym kontekście Paweł mówi nie, jesteś usprawiedliwiony, jesteś uznany za sprawiedliwego przed Bogiem i masz prawo stanąć przed Bogiem wyłącznie na

podstawie wiary w Jezusa Chrystusa, a nie poprzez przyjęcie na siebie uczynków prawa. W Jakubie jednak sytuacja jest dokładnie odwrotna.

Zauważ, co Jakub mówi w wersetach 15 i 16. Załóżmy, że brat lub siostra nie mają ubrania i codziennego pożywienia. Jeśli ktoś z was powie im: idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie, ale nic nie zrobicie, jeśli chodzi o ich potrzeby fizyczne, jaki z tego pożytek? Innymi słowy, Jakub odnosi się do sytuacji, w której ludzie twierdzą, że mają wiarę, ale gdy widzą kogoś w wielkiej potrzebie, odmawiają zrobienia czegokolwiek.

Później opisuje tych, którzy gromadzą bogactwo, tych, którzy uciskają biednych i tych, którzy traktują biednych jak obywateli drugiej kategorii na początku rozdziału 2. Ci, którzy uciskają zmarginalizowanych i biednych, nadal twierdzą, że mają wiarę w osobę Jezusa Chrystusa. Więc Jakub kontynuuje i mówi: pokaż mi swoją wiarę bez uczynków. Ja pokażę moją wiarę przez moje uczynki. Werset 19, wierzysz, że jest jeden Bóg, dobry; nawet demony w to wierzą i drżą.

Tak więc James odnosi się do wiary, która jest zgodą na fakt, że Bóg jest jeden, do wiary w Boga, która nie prowadzi do przemienionego życia. Do jednej uznanej wiary, której nie towarzyszą dobre uczynki, zwłaszcza uczynki miłosierdzia wobec ubogich. Odnosi się do sytuacji, w której ludzie twierdzą, że mają wiarę, ale gdy widzą kogoś w rozpaczliwej potrzebie, po prostu przymykają oko i odmawiają zrobienia czegokolwiek w tej sprawie.

W tym kontekście Jakub pyta, jak wiara może cię zbawić. Werset 26, tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak wiara bez uczynków jest martwa. Tak więc w tym sensie osoba jest uważana za sprawiedliwą przez to, co robi, a nie przez samą wiarę. Nie przez wiarę, która jest jedynie werbalnym przyzwoleniem na fakt, że Bóg jest jeden, ale przez wiarę, która faktycznie porusza i motywuje do wyciągania ręki do biednych i zepchniętych na margines oraz zaspokajania ich potrzeb.

Wydaje mi się więc, że częścią zrozumienia różnicy między Jakubem a Pawłem jest zrozumienie różnych sytuacji, do których odnoszą się duszpastersko. Ostatecznie, myślę, że powinniśmy wyciągnąć wniosek z dotychczasowej dyskusji na temat Jakuba i Pawła w Nowym Testamencie, że nie uważam, abyśmy widzieli konflikt w Nowym Testamencie między wiarą a uczynkami, ale zamiast tego prawdziwą zbawczą wiarę, która umieszcza nas w jedności z Chrystusem w nowym stworzeniu i pod nowym przymierzem, które obiecuje prawo Boże zapisane w naszych sercach, a Duch Święty nieuchronnie przyniesie dobre uczynki. Wiara, która nie przynosi dobrych uczynków i wiara, której nie towarzyszą dobre uczynki, z definicji nie są prawdziwą zbawczą wiarą.

Tak więc pytanie nie brzmi, czy jesteśmy zbawieni przez wiarę czy uczynki. Pytanie brzmi, jaka jest natura prawdziwej zbawczej wiary? I argumentowałbym zarówno za

Pawłem, jak i Jakubem, a może nawet bardziej za Jakubem, że wiara wytwarza przemienione życie nowego przymierza i nowego stworzenia. Ostatecznie Paweł i Jakub nie są w konflikcie; jednak ich akcenty lub sposoby formułowania rzeczy lub postępowania są różne. Ostatecznie, w ramach Nowego Testamentu, powinniśmy postrzegać ich jako niebędących w konflikcie, ale obaj zgadzają się, że prawdziwa zbawienna wiara, która łączy nas z Chrystusem, nieuchronnie jest naznaczona i towarzyszy jej dobre uczynki posłuszeństwa.

Jak mówi Thomas Schreiner w swojej teologii Nowego Testamentu, wiara w Boga jest dynamiczna i przynosi owoce, a jeśli owoców brakuje, to podważa to, czy ta wiara jest prawdziwa. Najpierw Jan, aby przejść do innego tak zwanego ogólnego listu. 1 Jan ma wiele do powiedzenia na temat odpowiedzi posłuszeństwa.

W rozdziale 2 i wersety od 3 do 6 wiemy, że poznaliśmy Go, jeśli przestrzegamy Jego przykazań. Tak więc przestrzeganie Jego przykazań jest dowodem lub dowodem, że znamy Boga i weszliśmy w zbawczą wiedzę o samym Bogu. Kto mówi, że Go zna, ale nie czyni tego, co On przykazuje, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy.

Lecz jeśli ktoś zachowuje Jego słowo, miłość Boża prawdziwie w nim się wypełnia. Po tym poznajemy, że jesteśmy w Nim. Kto twierdzi, że w Nim żyje, musi żyć tak, jak Jezus żył.

Później, w wersecie 29 tego samego rozdziału, jeśli wiecie, że jest sprawiedliwy, wiecie, że każdy, kto czyni to, co sprawiedliwe, narodził się z niego. Rozdział 3 i werseł 6, nikt, kto mieszka w nim w Chrystusie, nie grzeszy. Żaden, kto grzeszy, nie widział go ani go nie poznał.

Wiersz 9, to jest rozdział 3, nikt, kto narodził się z Boga, nie zgrzeszy, ponieważ nasienie Boże pozostaje w nich. Nie mogą zgrzeszyć, ponieważ narodzili się z Boga. Oczywiście, Jan ostatecznie nie wzywa do tego, że w jakiś sposób możemy osiągnąć doskonałość w tym życiu, ponieważ zaprzecza temu wcześniej.

Gani fałszywych nauczycieli, do których się zwraca, ponieważ twierdzą, że są bez grzechu. Jan mówi również, że jeśli twierdzisz, że jesteś bez grzechu, czynisz Boga kłamcą. Zamiast tego mamy zabezpieczenie na grzech przez Jezusa Chrystusa.

Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest wierny i sprawiedliwy przez Chrystusa, aby odpuścić grzechy. Ale ostatecznie, jako dzieci Boże, poznanie Chrystusa i poznanie Boga jest demonstrowane przez posłuszeństwo przykazaniom Boga. Jeśli narodziliśmy się z Boga, ponownie, myślę, że chodzi tu o ideę transformacji.

Narodziny z Boga oznaczają przemianę, która nieuchronnie prowadzi do posłuszeństwa Bogu. Nieodpowiedź w posłuszeństwie, według Jana, podważa

rzeczywistość tego. Tak więc raz jeszcze, z definicji, wiara w Boga, stawanie się dziećmi Boga i przynależność do Boga, z definicji, wymaga przemienionego życia.

Ponownie, nie chcemy przegapić tematu pokuty i odpuszczenia grzechów i zwrócić się ku rzuceniu się na łaskę Boga i doświadczeniu Jego przebaczenia. Ale używanie tego jako wymówki do życia takim życiem, jakiego pragnie Bóg, myślę, że jest sprzeczne z tym, co czytamy w Jakubie, 1 Jana i Pawle. Ostatnia księga, którą należy wrzucić dla dobrej miary, w pewnym sensie, to Objawienie, aby dotrzeć do samego końca.

Zauważamy na przykład w orędziach siedmiu kościołów, wezwanie do przewyciężenia w kontekście Księgi Objawienia, wezwanie do przewyciężenia ostatecznie działa poprzez odmowę pójścia na kompromis z bałwochwalczym systemem Cesarstwa Rzymskiego. Zauważ kilka innych interesujących tekstów. W rozdziale 12 i wersecie 17, potomstwo nasienia kobiety, w rozdziale 12, które myślę, że jest symbolem kościoła, ludu Bożego, Żyda i poganina jako ludu Bożego, jest opisane w wersecie 17. Wtedy smok rozgniewał się na kobietę i odszedł, aby stoczyć wojnę z resztą jej potomstwa, tymi, którzy przestrzegają przykazań Bożych i mocno trzymają się świadectwa o Jezusie.

Tak więc lud Boży jest identyfikowany w Objawieniu jako ci, którzy zwyciężają. Odmawiają oni kompromisu z bałwochwalczym panowaniem Rzymu i ze światem. Zamiast tego przestrzegają przykazań Boga.

Tak więc pod koniec Objawienia, w rozdziale 19 i wersecie 8, znajdujemy, że lud Boży na samym końcu jest opisany jako oblubienica. W wersecie 7 nadeszło wesele Baranka. Jego oblubienica, to znaczy jego lud, przygotowała się.

Drobny len, jasny i czysty, został jej dany do noszenia. Następnie autor interpretuje, że drobny len oznacza sprawiedliwe uczynki, sprawiedliwe czyny świętego ludu Bożego. Tak więc Objawienie kończy się również ludem Bożym charakteryzującym się tymi, którzy ufają Chrystusowi, ale także tymi, których życie odmawia pójścia na kompromis ze światem, tymi, którzy charakteryzują się przestrzeganiem przykazań Bożych i tymi, którzy są zamknięci w sprawiedliwych uczynkach ludu Bożego.

Tak więc Nowy Testament ostatecznie nie zna żadnego chrześcijanina, który nie żyłby życiem przemienionym w pewnym stopniu. Nowy Testament nie oczekuje, że każdy będzie je przeżywał w tym samym stopniu, ani że będą doliny i wzgórza, ale nieuchronnie, w wyniku życia pod Nowym Przymierzem i pod przemienioną mocą królestwa Bożego i nowego stworzenia, przynależność do Jezusa Chrystusa i udział w Jego śmierci dla grzechu w starej erze i udział w życiu zmartwychwstania nowego stworzenia nieuchronnie przyniesie owoc tej rzeczywistości. Tak więc pod koniec dnia wiara i uczynki nie są w konflikcie, ale prawdziwa wiara w Jezusa Chrystusa,

która zbawia, jest nieuchronnie taka, która przynosi dzieła królestwa i życie przeżyte w posłuszeństwie przykazaniom Boga.

Więc to, co chcę teraz zrobić, to swego rodzaju podzbiór tego, co jest bardzo, bardzo krótkim wejściem w złożoną dyskusję. Nie mogę mieć nadziei, że rozwiążę wszystkie problemy lub podniosę je wszystkie, i nie mogę mieć nadziei, że odpowiem na wszystkie twoje pytania i wejdę w całą debatę, ale po prostu nakreślę pewne ogólne linie problemu, w jaki sposób prawo Starego Testamentu, czyli prawo Mojżeszowe, pasuje do tego wszystkiego? Kiedy myślimy o chrześcijańskim posłuszeństwie, kiedy myślimy w kategoriach Nowego Testamentu, posłuszeństwa ludu Bożego w Chrystusie, jaką rolę odgrywa w tym prawo Mojżeszowe? Ponieważ kiedy wracasz do Starego Testamentu, prawo Mojżeszowe odgrywa dominującą rolę w nauczaniu ludu Bożego o woli Bożej dla jego ludu. Zaczynając od Księgi Wyjścia, rozdział 2, chciałbym nawet, znowu, można by się cofnąć, gdy myślimy o posłuszeństwie, aż do Ogrodu Eden, gdzie Bóg wezwał Adama i Ewę, aby odpowiedzieli posłusznie Jego przykazaniom. Teraz, zaczynając od Księgi Wyjścia 20, widzimy, że Bóg zawarł przymierze ze swoim ludem, pouczając swój lud, dając mu prawo, dając prawo swojemu ludowi za pośrednictwem Mojżesza.

Więc teraz pytanie brzmi, jaką rolę prawo Starego Testamentu odgrywa w Nowym Testamencie oraz w chrześcijańskim życiu i posłuszeństwie? I jak powiedziałem, jest to temat o wiele za złożony, ani nie jestem przygotowany, aby poruszać się po wszystkich trudnościach i szczegółach, ale jest on zbyt złożony, aby omówić go w wyczerpujących szczegółach i w pełni usatysfakcjonować w tak krótkim czasie. Ale znowu, naszkicujemy niektóre z ogólnych zarysów. Ponownie, od punktu wyjścia Nowego Przymierza, odkrywamy, że Bóg, w Jeremiasza 31 i Ezechiela 36, Bóg wypisze swoje prawo na sercach swojego ludu, więc wydaje się to sugerować trwającą rolę prawa Mojżesza.

A nawet w Ewangeliach czasami Ewangelie wydają się potwierdzać prawo Starego Testamentu. Czasami Mateusz i Łukasz są postrzegani jako bardziej konserwatywni w swoim podejściu do prawa Mojżesza. Chcę zacząć od odpowiedzi na pytanie, jaką rolę odgrywa prawo Mojżesza w życiu ludu Bożego? I ważne jest, aby zrozumieć, że mówimy o prawie Mojżesza, a nie tylko o prawie w ogóle.

Ponownie, autorzy Nowego Testamentu są bardzo szczęśliwi, że nakazują ludowi Bożemu, aby czynił pewne rzeczy. Tak więc nie mówimy o tym, czy chrześcijanie podlegają jakiemuś prawu lub instrukcjom, ale zadajemy pytanie, czy i jaką rolę prawo Mojżesza ze Starego Przymierza odgrywa w życiu ludu Bożego. Punktem wyjścia, jak sądzę, jest Ewangelia Mateusza, rozdział 5, wersety od 17 do 20.

Istnieje wiele tekstów, które moglibyśmy przejrzeć w Ewangeliach, ale, powtórzę, nie mamy czasu, aby przyjrzeć się im wszystkim. Ale chcę przyjrzeć się jednemu z najbardziej programowych stwierdzeń samego Jezusa odnośnie Prawa

Mojżeszowego. Jezus mówi, ponownie, w kontekście nadchodzącego królestwa i przemieniającej mocy królestwa Bożego, w tym programowym stwierdzeniu Jezus mówi w wersetach 17 i następujących, od 17 do 20 Ewangelii Mateusza 5: Nie sąǳcie, że przyszedłem znieść Prawo i Proroków.

Nie przyszedłem, aby je znieść, ale aby je wypełnić. Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna litera, ani jedna kreska pióra nie zginie z Prawa, aż się wszystko spełni. I na tym zakończę.

Chcę skupić się na języku wypełniania prawa przez Jezusa. Kiedy myślimy o słowie wypełniać, często jest ono interpretowane jako oznaczające, że Jezus wypełnia prawo, zachowując je w sposób doskonały, podtrzymując je i potwierdzając je, i zgodziłbym się, że to rzeczywiście prawda. Ale w świetle rozdziału 2, w świetle rozdziału 2, gdzie widzimy Jezusa wypełniającego prawo, a także w rozdziale 3, widzimy w kółko i w kółko życie Jezusa, nawet we wczesnym dzieciństwie, a następnie na początku jego posługi, odkrywamy, że życie Jezusa jest wypełnieniem tekstów Starego Testamentu.

Tak więc ruch Jezusa w rozdziale 2 jego wczesnego dzieciństwa, wszystko, gdziekolwiek idzie, miało miejsce, aby wypełnić to, co zostało powiedziane w Księdze Izajasza Proroka. Rozdział 4 i werset 14, na samym początku posługi Jezusa w Galilei, miały miejsce, aby wypełnić to, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza. Tak więc masz ten temat wypełnienia, gdzie to, co się dzieje, to samo życie Jezusa i posługa, które są wypełnieniem tekstów Starego Testamentu.

Wskazują na niego. Prorokują o nim. Przewidują.

I On jest ich celem. On jest tym, na co wskazywali, aby w tym sensie ich wypełnić. I myślę, że powinniśmy rozumieć wypowiedź Jezusa w Ewangelii Mateusza 5 w ten sam sposób.

Jezus jest wypełnieniem prawa, nie przez jego przestrzeganie, podtrzymywanie, potwierdzanie i egzekwowanie, ale przede wszystkim Jezus je wypełnia, ponieważ jest tym, na kogo wskazywało prawo. On je wypełnia. Jezus wypełnia prawo w swoim własnym nauczaniu, szczególnie w Kazaniu na Górze; biorę resztę Kazania na Górze; nauczanie Jezusa jest wypełnieniem prawa, ponieważ jego nauczanie jest celem.

Życie, posługa i nauczanie Jezusa są celami prawa i proroków, na które wskazywali, aby je wypełnić. A Jezus może kontynuować i powiedzieć, że prawo nie przeminie. Nie zostanie zniszczone.

Ani jedna jota, ani jedno pociągnięcie pióra nie przeminie, dopóki wszystko nie zostanie spełnione. Tak więc prawo nie przeminie, ale znajdzie swoją ważność i

trwałą wartość w świetle tego, jak zostało wypełnione w Jezusie Chrystusie. Tak więc istnieje zarówno ciągłość, jak i nieciągłość.

Tak, prawo trwa. Tak, prawo jest potwierdzone. Tak, prawo okazuje się ważne, ale tylko w świetle tego, jak wypełnia się w posłudze i nauczaniu Jezusa Chrystusa.

Królestwo Boże przynosi transformację, tak że prawo musi być ostatecznie rozumiane w relacji do Jezusa Chrystusa, który teraz przynosi królestwo. I znowu, reszta Ewangelii Mateusza 5 do Mateusza 7 i gdzie indziej, myślę, jest demonstracją tego, jak nauczanie Jezusa jest wypełnieniem prawa. To jest to, na co wskazywało.

A czasami, gdy czytasz resztę Ewangelii Mateusza 5, gdzie Jezus powie, słyszeliście, że zostało powiedziane, i zacytuje fragment Starego Testamentu, a potem powie, ale mówię wam, myślę, że znajdujemy konkretne przykłady wypełniania prawa przez Jezusa. Czasami prawo zostaje zaostrome, tak że nie jest już fizycznym aktem morderstwa, ale teraz jest nienawiścią. Czasami zostaje odłożone na bok, tak że w ogóle nie musimy już składać przysięgi.

Albo, szerzej, śmierć samego Jezusa dopełnia ofiary. Ale Jezus wyraźnie, myślę, sugeruje, że prawo musi być teraz interpretowane i rozumiane w odniesieniu do Jezusa Chrystusa, jak wskazuje na niego i jak On doprowadza je do pełni i spełnienia. I ciekawe, że Mateusz kończy, Ewangelia Mateusza kończy się w rozdziale 28, kiedy Jezus mówi swoim uczniom: idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc ich w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego i nauczając ich, aby przestrzegali Tory, czyli prawa Mojżesza.

Nie, myślę, że uczy ich zachowywania wszystkiego, co wam przykazałem w całej Księdze Mateusza, w tym Kazania na Górze. Ale znowu, to, co Jezus im przykazał, to nic innego, jak wypełnienie prawa Starego Testamentu, prawa Mojżesza. Teraz moglibyśmy przyjrzeć się innym tekstom w Ewangeljach i moglibyśmy przyjrzeć się innym tekstom w Nowym Testamencie, ale chcę przejść do listów Pawła.

Ale musimy pamiętać, że Jezus już mu powiedział, że w kulminacyjnym momencie historii zbawienia wraz z przyjściem Chrystusa, Jezus wypełnia teraz całość Starego Testamentu, w tym prawo, tak że teraz nie przychodzi, aby je znieść i odłożyć, ale aby doprowadzić je do pełni i wypełnienia. Tak więc prawo musi być rozumiane przez pryzmat wypełnienia w Chrystusie. Teraz, aby przejść do literatury Pawła, prawdopodobnie w żadnej innej grupie pism w Nowym Testamencie nie znajdujemy tak wielu poruszeń, jak znajdujemy, prawdopodobnie z powodu sytuacji, do których odnosił się Paweł, ale nie znajdujemy poza listami Pawła nigdzie indziej, gdzie kwestia relacji prawa do chrześcijan, do ludu Bożego, jest poruszana niż w listach Pawła.

Pierwszą rzeczą, o której należy wspomnieć, jest to, że moim zdaniem Paweł jasno stwierdza, że era Starego Przymierza i prawa Mojżeszowego, które do niego należy,

dobiegła końca wraz z przyjściem Chrystusa. Najjaśniejszy argument, jaki Paweł przedstawia na to, moim zdaniem, znajduje się w rozdziałach 3 i 4 Listu do Galatów. A jeśli pamiętacie, w Księdze Galatów Paweł próbuje przekonać chrześcijan pochodzenia pogańskiego w kościołach w Galacji, aby nie ulegli judaizatorom i nie poddali się prawu Mojżeszowemu. I tak, część jego argumentu, w pewnym sensie sedno jego argumentu, stanowią rozdziały 3 i 4, w których Paweł zamierza argumentować, że prawo odgrywało tymczasową rolę do czasu nadejścia obietnicy w Jezusie Chrystusie lub do czasu przyjścia Chrystusa.

Jest to szczególnie prawdziwe w rozdziale 3 Listu do Galatów oraz wersetach 15 i następnym, gdzie Paweł argumentuje szereg rzeczy. Po pierwsze, mówi, że prawo i przymierze, które pojawiły się 430 lat po przymierzu Abrahama, nie obaliły go. A następnie w wersetach 23-25 używa serii metafor, które dodatkowo podkreślają tymczasową funkcję prawa.

Zatem Paweł pokazuje, że obietnice złożone Abrahamowi ostatecznie nie spełniają się w przymierzu Mojżeszowym, o co prawdopodobnie spierali się judaizatorzy, ale ostatecznie spełniają się w osobie Jezusa Chrystusa. Zatem przymierze Mojżeszowe nie obala ani nie potwierdza roli ani nie przewyższa przymierza zawartego pod Abrahamem. Zamiast tego przymierze zawarte z Abrahamem ostatecznie spełnia się w Jezusie Chrystusie.

A prawo pojawiło się 430 lat później, mówi Paweł. Innymi słowy, argumentuje historycznie na podstawie Starego Testamentu, że prawo Mojżeszowe odgrywało tymczasową rolę pomiędzy obietnicami złożonymi Abrahamowi a ich ostatecznym wypełnieniem w Jezusie Chrystusie. A w wersetach 23-25 Paweł używa serii metafor, aby to wykazać.

Przed nadejściem wiary byliśmy przetrzymywani w areszcie pod prawem. Tak więc prawo jest postrzegane jako strażnik. Byliśmy zamknięci, dopóki wiara, która miała nadejść, nie zostanie objawiona.

Wiara odnosi się do nowej ery zbawienia i wiary w Jezusa Chrystusa. Tak więc prawo było naszym strażnikiem, aż przyszedł Chrystus, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez wiarę. Teraz, gdy ta wiara nadeszła, nie jesteśmy już pod strażnikiem.

Tak więc w Chrystusie Jezusie jesteście teraz dziećmi Bożymi przez wiarę. Tak więc argument Pawła jest taki, że prawo odgrywało tymczasową rolę jako opiekun, pedagog, opiekunka do dzieci lub opiekunka do dzieci. Ktoś, kto trzymał dziecko w ryzach, dopóki nie było wystarczająco duże, aby zostać dziedzicem i podejmować własne decyzje.

Tak więc prawo Mojżeszowe było podobne do tych rzeczy, ponieważ zachowywało lud Boży i strzegło go aż do nadejścia obietnicy. Aż do obietnicy wiary i przyjścia

Jezusa Chrystusa. A teraz, gdy Chrystus przyszedł, Paweł mówi, że nie jesteście już pod prawem.

Spełniło swój cel i rolę. Tak więc prawo odgrywało tymczasową rolę aż do przyjścia Jezusa Chrystusa. To znaczy, że prawo Mojżeszowe należy do starej ery, która, jak jest przekonany Paweł, przeminęła i z której zostaliśmy odkupieni.

Rozdział 1, werset 4 Listu do Galatów, gdzie Paweł faktycznie cię przygotowuje, przygotowuje czytelników do przeczytania reszty swojej księgi. Kiedy mówi, że Jezus Chrystus wydał samego siebie za nasze grzechy, aby nas wybawić od obecnego złego wieku zgodnie z wolą naszego Boga i Ojca. Tak więc, jeśli prawo Mojżeszowe należało przede wszystkim do obecnego wieku, a teraz, gdy nadszedł nowy wiek zbawienia w Chrystusie, to argument Pawła w rozdziałach 3 i 4 jest taki, że prawo Mojżeszowe należało do tej starej ery, która teraz się skończyła, ponieważ teraz osiągnęła swoje wypełnienie w Chrystusie, a zatem prawo nie jest już wiążącym autorytetem dla ludu Bożego.

Tak więc, wraz z przyjściem Chrystusa, Paweł mówi pod koniec rozdziału 3 do rozdziału 4 w Liście do Galatów, że jesteśmy teraz dorosłymi dziećmi. Nie sądzę, aby mówił, że okres prawa był okresem niedojrzałości i że Izraelici lub ktokolwiek poddał się prawu był niedojrzały. Ponownie, używa on po prostu języka dziedziczenia, języka synostwa i języka adopcji, aby pokazać, że prawo pełniło tymczasową funkcję.

W momencie przyjścia Chrystusa jesteśmy teraz dorosłymi dziećmi, które nie wymagają nadzoru ani opieki nad prawem Mojżesza. Ponadto Paweł twierdzi, że chrześcijanie już doświadczyli nowego przymierza, Ducha Świętego, jako znaku, że są prawdziwym ludem Boga bez przestrzegania prawa. Na początku rozdziału 3, kiedy mówi, chciałbym się od was nauczyć tylko jednej rzeczy: czy otrzymaliście ducha, założenie jest takie, że tak.

Paweł nie pyta ich, czy mają ducha, czy nie. Jego założenie jest takie, że mają ducha, nowe przymierze, które Duch Święty obiecał w Starym Testamencie. Ale teraz pyta ich, czy otrzymaliście ducha przez uczynki prawa, czy przez wiarę w ewangelię i to, co usłyszeliście? Czy jesteście tak głupi, skoro zaczęliście za pomocą ducha? Teraz, czy chcecie spróbować skończyć za pomocą ciała? Więc ponownie pytam, czy Bóg dał wam swego ducha i dokonał cudów wśród was za pomocą uczynków prawa, czy przez wiarę w to, co usłyszeliście? I tak, cały sens Pawła jest taki, że prawo odgrywało tylko tymczasową rolę do czasu wypełnienia obietnic nowego przymierza, aż do przyjścia Chrystusa.

Teraz, gdy Chrystus przyszedł, stara era, do której należało przymierze Mojżeszowe i prawo, dobiegła końca. Tak więc prawo odegrało tymczasową rolę, a poza tym Paweł mówi, że prawo nie odegrało żadnej roli w otrzymaniu Ducha Świętego przez galackich chrześcijan. Dlaczego więc chcą do niego wrócić? Ostatecznie Paweł w

tekstach takich jak rozdział 3 i werseł 23 stwierdza, że przed nadejściem tej wiary byliśmy przetrzymywani w areszcie pod prawem, zamknięci, dopóki wiara, która miała nadejść, nie zostanie objawiona.

A potem w rozdziale 4 i wersecie 21 mówi: powiedzcie mi, którzy chcecie być pod prawem. Myślę, że ta metafora bycia pod prawem oznacza bycie pod jego władzą, bycie pod prawem jako wiążącą władzą, która jest nad nami jako część przymierza Mojżeszowego. Widzimy coś podobnego w rozdziale 6 i wersecie 14 Listu do Rzymian, tekście, który już omawialiśmy w związku z naukami Pawła o etyce i posłuszeństwie.

Ale w rozdziale 6 i wersecie 14 Paweł mówi, że grzech nie będzie już dłużej waszym panem, ponieważ nie jesteście już pod prawem, prawem Mojżesza, ale jesteście pod łaską. Tak więc chrześcijanie nie są już pod prawem. To znaczy, że prawo Mojżeszowe było częścią przymierza Mojżeszowego, które było czasową dyspensacją, która teraz osiągnęła swój cel i punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa.

Tak więc nie żyjemy już w czasach, w których prawo Mojżeszowe jest wiążącym autorytetem i siłą. A zatem Rzymian 6:14 mówi, że nie jesteśmy już pod prawem, ale jesteśmy pod łaską. W tym tekście Paweł nie mówi o dwóch różnych sposobach życia. To znaczy, że próbujemy polegać na uczynkach lub polegać na łasce Bożej bez uczynków.

Ponownie, myślę, że Paweł mówi o dwóch różnych epokach. Stara era, stare przymierze pod Mojżeszem, ale teraz nowe przymierze, zbawienie pod Chrystusem Jezusem. Nowa era zbawienia jest teraz wypełniona w Chrystusie.

Tak więc przymierze Mojżeszowe zostało wypełnione w Jezusie Chrystusie i w nowym przymierzu, które On zainaugurował. Tak więc myślę, że argument Pawła w Kolosan jest taki, że nie jest ono już wiążącą siłą dla wierzących. Prawo Mojżeszowe odgrywało tymczasową rolę w realizacji historii odkupienia przez Boga, tymczasową rolę do czasu wypełnienia obietnic, aż do czasu, gdy zbawienie, które miało nadejść w Jezusie Chrystusie, osiągnęło swoje wypełnienie, tak że teraz, gdy Chrystus przyszedł i doprowadził do obiecanego nowego przymierza i wylał swojego ducha, prawo Mojżeszowe nie jest już wiążącą siłą dla ludu Bożego.

Już nie żyją pod nim. Ważne jest, aby zrozumieć, że nie chodzi o to, że chrześcijanie nie są zobowiązani do przestrzegania żadnego prawa ani że prawo Mojżesza nie odgrywa już żadnej roli. Ale ponownie, Paweł sugeruje, że chrześcijanie nie są już pod prawem Mojżesza jako częścią starego przymierza, które jest wiążącym autorytetem i siłą wiążącą w ich życiu.

Uważam, że Paweł mówi coś podobnego, gdy docieramy do rozdziału 2 Listu do Kolosan. W rozdziale 2 Listu do Kolosan Paweł zwraca się również do grupy, którą

niektórzy nazywają herezją Kolosan, błędnikami Kolosan lub fałszywymi nauczycielami, jakkolwiek chcesz ich nazwać. Moim zdaniem fałszywi nauczyciele lub zboczone nauczanie, do których Paweł zwraca się w Liście do Kolosan, to prawdopodobnie ponownie judaizm. W tym przypadku, w przeciwieństwie do Galatów, zakładam, że nie jest to chrześcijański Żyd, ale prawdopodobnie niechrześcijańska sekta judaizmu, być może podobna do apokaliptycznego typu judaizmu lub nawet typu judaizmu z Qumran.

Ale chodzi o to, że podkreślają również znaczniki tożsamości tego, co oznacza bycie prawdziwym ludem Boga, i podkreślają konieczność poddania się prawu Starego Testamentu, a tym samym dyskwalifikują każdego, kto nie stosuje się do niego. Ale zwróć uwagę na język Pawła, który obala to w rozdziale 2 Listu do Kolosan. W części, w której znajdujemy Pawła odnoszącego się bezpośrednio do nauki, mówi on w wersecie 16: Dlatego nie pozwólcie, aby ktokolwiek was osądzał z tego, co jecie lub pijecie, prawdopodobnie odzwierciedlając prawa dotyczące żywności w Starym Testamencie i w innej literaturze żydowskiej lub w odniesieniu do święta religijnego, obchodów nowiu księżyca lub dnia szabatu. To odniesienie do szabatu przesądza, że jest to judaizm jakiegoś rodzaju.

W rzeczywistości frazy festiwal, nów księżyca i szabat występują wielokrotnie w Starym Testamencie, w tekście z Qumran i gdzie indziej w literaturze żydowskiej. Ale to, co mówi Paweł, jest intrygujące. Te rzeczy, to znaczy święta religijne, nowie księżyca, szabat, prawa żywnościowe, jedzenie i picie, są cieniem rzeczy, które miały nadejść.

Rzeczywistość jednak znajduje się teraz w Jezusie Chrystusie. Tak więc, myślę, że to stwierdzenie w pewnym sensie odzwierciedla coś podobnego do tego, co Paweł mówił w rozdziale 3 i 4 Listu do Galatów. Te rzeczy w prawie funkcjonowały jako cień, który wskazywał na większą rzeczywistość, którą jest Chrystus. Te rzeczy były cieniem, który został teraz wypełniony przez osobę Jezusa Chrystusa.

Jest to niemal podobne do języka używanego przez autora Listu do Hebrajczyków. Ale raz jeszcze, Paweł wydaje się zakładać, że te rzeczy nie są już wiążące dla chrześcijan. Nie powinni już czuć się zdyskwalifikowani z przynależności do prawdziwego ludu Bożego, ponieważ nie przestrzegają tych praw związanych z prawami żywnościowymi, świętami religijnymi, nowiami księżyca i obchodami oraz sabatami, ponieważ te rzeczy działały jako tymczasowe cienie, które wskazywały na większą rzeczywistość.

Teraz, gdy rzeczywistość jest tutaj, nie muszą wracać do tych rzeczy jako wiążących dla ludu Bożego. Paweł jest również przekonany, że prawo wymaga posłuszeństwa. Opiera się na zasadzie wykonywania prawa, faktycznego wykonywania go.

A argument Pawła wydaje się być taki, że nikt nie może go przestrzegać w sposób doskonały. Jeśli ktoś chce wrócić pod prawo, działa ono zgodnie z zasadą posłuszeństwa. A zatem prawo wymaga posłuszeństwa.

Problem polega na tym, że z powodu nieposłuszeństwa, każdy, kto poddaje się prawu, jest pod przekleństwem. Galacjan, rozdział 3, werset 10. Bo wszyscy, którzy polegają na uczynkach prawa, są pod przekleństwem.

Jak napisano, przeklęty jest każdy, kto nie kontynuuje wykonywania wszystkiego, co jest w księdze prawa. Oczywiście jest, że nikt, kto polega na prawie, nie jest usprawiedliwiony przed Bogiem, ponieważ sprawiedliwy będzie żył z wiary. Myślę, że Paweł sugeruje i zakłada, że każdy, kto chce polegać na prawie dla usprawiedliwienia, ostatecznie znajdzie je jako ślepą uliczkę.

Nie tylko dlatego, że wypełniło się w Chrystusie, ale również dlatego, że historycznie zbawienie, epoka i czas wiążącej mocy prawa jako części przymierza Mojżeszowego dobiegły końca. Ale również dlatego, że wymaga pracy, wymaga posłuszeństwa. I myślę, że jego założeniem jest to, że z powodu grzechu nikt nie oferuje posłuszeństwa, którego ono wymaga.

Zamiast tego znajdują się pod przekleństwem. Wszyscy, którzy polegają na uczynkach prawa, są pod przekleństwem. Założenie jest takie, że powodem jest to, że go nie przestrzegają.

Z powodu grzechu nie mogą go przestrzegać. Znajdujemy coś podobnego w Rzymian 2:23-25. W oskarżeniu ludzkości Pawła w tym rozdziale sugeruje on, że Żydzi również są winni, mimo posiadania prawa, ponieważ nie przestrzegają go.

Teraz, jest jeszcze jedna cecha, którą należy tu poruszyć, a której nie mamy zbyt wiele czasu, aby omówić, to ci, którzy kategoryzują siebie lub patrzą na listy Pawła z tak zwanej nowej perspektywy, często widzą prawo, główny atak Pawła na prawo, nie sądzę, aby było to najlepsze słowo, aby nazwać to atakiem. Ale główna krytyka prawa przez Pawła nie wynika przede wszystkim z ludzkich prób polegania na prawie i niepowodzenia w tym, ani po prostu z historii zbawienia, ale dlatego, że odgrywało ono tymczasową rolę, ale dlatego, że prawo działało jako znacznik tożsamości. To, co Paweł ma przede wszystkim na myśli, to prawo jako to, co wyklucza pogan, tak że obrzezanie, szabat i prawa dotyczące pożywienia są rzeczami, które odróżniają lud Boży, Żydów, od pogan.

I tak, to, do czego dąży Paweł w Rzymianach i Galatach, to wykluczenie pogan, że Żydzi zbyt ściśle powiązali obietnice Boga i obietnice Abrahama z prawem Mojżeszowym, które wyklucza pogan. Tak więc, jeśli poganie chcą uczestniczyć w zbawieniu, muszą utożsamić się z Żydami, przyjmując na siebie prawo Mojżeszowe.

Oczywiście, jest w tym trochę prawdy. Z pewnością znajdujemy, że częścią problemu Pawła w szczególności w Galatach jest to, że prawo oddzielało Żydów od pogan.

Żydzi wykluczają pogan, wymagając prawa Mojżeszowego. Ale z pewnością jest to tylko część historii. Myślę, że kiedy czytamy Galatów i Rzymian, odkrywamy, że Paweł również krytykuje prawo, ponieważ nowy wiek zbawienia został już wypełniony w Chrystusie, ale także dlatego, że nikt nie może go przestrzegać.

Galatów rozdział 3, werset 12. Problem grzechu oznacza, że jeśli ktoś chce polegać na prawie, odkrywamy, że nikt nie może go przestrzegać w stopniu koniecznym do uczestnictwa w zbawieniu. Więc myślę, że ogólnie rzecz biorąc, ten boleśnie krótki przegląd tego zagadnienia i niektórych z tych tekstów sugeruje, że Paweł i inni autorzy Nowego Testamentu, myślę, ale szczególnie Paweł, postrzegają prawo jako odgrywające tymczasową rolę w realizacji historii zbawienia Bożego i że zatem wiążąca władza prawa, funkcja prawa w starej erze osiągnęła teraz swój cel i swoje wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa, tak że prawo nie jest już wiążącą władzą nad ludem Bożym.

Więc Paweł może powiedzieć, że nie jesteśmy już pod prawem. Teraz znowu, to nie oznacza, że jesteśmy zwolnieni z jakiegokolwiek prawa lub posłuszeństwa, ale że prawo Mojżeszowe nie jest już wiążącym autorytetem i siłą jako część zbawienia starego przymierza. Teraz, to nadal podnosi pytanie, jaką rolę prawo, to jest prawo Mojżeszowe, odgrywa w życiu ludu Bożego. Czy powinniśmy czytać prawo Mojżeszowe i czy powinniśmy starać się je przestrzegać i być mu posłuszni? Pozwólcie, że poczynię tylko kilka obserwacji.

Ponownie, jest tak wiele, co moglibyśmy powiedzieć na ten temat, ale przede wszystkim, pierwszą rzeczą do powiedzenia jest to, że musimy zrozumieć, że prawo dotyczy nas i prawo jest nadal, w pewnym sensie, prawo nadal przemawia do ludu Bożego, ale tylko w świetle tego, jak zostało wypełnione w Jezusie Chrystusie. Tak więc żadna część prawa nie dotyczy ludu Bożego, chyba że jest stosowana przez pryzmat tego, jak zostało wypełnione w Jezusie Chrystusie. Więc teraz odkrywamy, że, ponownie, jest to interesujące, gdy czytasz zwłaszcza listy Pawła, ale myślę, że gdzie indziej, że prawo zostaje ostatecznie wypełnione przez życie pod mocą Ducha Świętego nowego przymierza i przez naśladowanie przykładu i nauczania samego Jezusa Chrystusa jako naszej ostatecznej normy etycznej.

W rzeczywistości, jak mówi Paweł w Galatów, rozdział 6, werset 2, jesteśmy teraz zobowiązani lub jesteśmy pod prawem Chrystusa. Jest to zgodne z tym, co Jezus powiedział, myślę, nawet w Ewangelii Mateusza, rozdział 5. Tak, prawo Mojżeszowe nadal ma do nas zastosowanie, ale teraz tylko w świetle tego, jak zostało wypełnione w Jezusie Chrystusie. Ma do nas zastosowanie; ma trwałą ważność, gdy jest widziane i interpretowane w świetle i przez pryzmat Jezusa Chrystusa, doprowadzając je do wypełnienia.

Ale nawet wtedy, raz jeszcze, Paweł jest nadal przekonany, że ostatecznym źródłem naszego posłuszeństwa nie jest podporządkowanie się prawu Mojżeszowemu, ale ostatecznym źródłem naszego posłuszeństwa jest życie pod mocą Ducha Świętego, który został na nas wylany w wypełnieniu nowego przymierza i poprzez podążanie za naukami i przykładami samego Jezusa. Ale po drugie, ciekawe jest, że Paweł cytuje wiele lub przynajmniej nawiązuje do lub wydaje się czerpać z wielu fragmentów Starego Testamentu z prawa Starego Testamentu, z prawa Mojżeszowego. Wyraźny przykład, gdzie Paweł faktycznie cytuje tekst, znajduje się w Liście do Efezjan, rozdział 6, werset 2. W Liście do Efezjan, rozdział 6, werset 2, Paweł mówi: Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom swoim w Panu, bo to jest sprawiedliwe.

Czcij ojca swego i matkę swoją. A potem Paweł idzie dalej i mówi: Które jest pierwsze przykazanie z obietnicą? A potem, aby ci się dobrze powodziło i abyś cieszył się długim życiem na ziemi. Ponownie Paweł cytuje prawo Starego Testamentu, prawo Mojżeszowe.

Ponownie, nie chcę wchodzić w szczegóły, jak to interpretować, zwłaszcza to zdanie, aby pasowało do ciebie i ziemi. Ale najważniejsze jest to, że Paweł nadal, po powiedzeniu takich rzeczy jak nie jesteś już pod prawem, nadal czuje się swobodnie, aby cytować fragment starotestamentowego prawa Mojżeszowego jako najwyraźniej nadal pouczający, nadal wiążący dla ludu Bożego. Inne fragmenty, które mogą przynajmniej nawiązywać do lub zakładać lub czerpać z tekstu starotestamentowego w prawie Mojżeszowym, to na przykład rozdziały 13 i 8 do 10 Listu do Rzymian.

Rozdział 13, Niech nie pozostanie żaden dług poza długiem wzajemnej miłości, bo kto miłuje bliźnich, wypełnił prawo. Przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszelkie inne przykazania, streszczają się w tym jednym przykazaniu. Kochaj swego bliźniego jak siebie samego.

Zatem Paweł wydaje się myśleć, że prawo Mojżeszowe lub przykazanie, aby miłować się nawzajem, również niesie ze sobą i podsumowuje inne przykazanie, tak że nadal są odpowiedzialni za nie cudzołóstwo, nie mordowanie, nie kradzież, nie pożądanie, ale wypełnią to, jeśli będą przestrzegać prawa, które mówi, aby kochać bliźniego jak siebie samego. Pierwszy List do Koryntian, rozdział 5, wersety 10 i 11. Możemy wskazać inne teksty Pawła, w których mówi o cudzołóstwie i niemoralności seksualnej lub ich zabrania, gdzie Paweł zabrania kradzieży w rozdziale 4 Listu do Efezjan, być może przyjmując lub czerpiąc z prawa Starego Testamentu.

Pierwszy List do Koryntian rozdział 1 i wersety 10 i 11. Teraz jednak piszę do was, abyście nie przestawali z żadnym, kto twierdzi, że jest bratem lub siostrą, a jest rozpustnikiem lub chciwcem, bałwochwalcą, oszczercą, pijakiem lub oszustem. Z takimi nawet nie jadajcie.

Właściwie, monografia Briana Rossnera na temat wykorzystania Starego Testamentu w Pierwszym Liście do Koryntian 5 do 7 pokazuje, że Paweł często odwołuje się do instrukcji ze Starego Testamentu jako tła dla swojego etycznego napomnienia dla swoich czytelników w Pierwszym Liście do Koryntian 5 do 7. Tak więc intrygująco, Paweł wydaje się odwoływać w wielu punktach do moralnej nauki kilku przykazań Starego Testamentu. Więc myślę, że sposób patrzenia na to jest taki, że dla Pawła prawo i dla autorów Nowego Testamentu, moglibyśmy powiedzieć, że prawo nadal funkcjonuje, przez prawo, mam na myśli prawo Mojżeszowe, nadal funkcjonuje jako przewodnik i poucza lud Boży. Jest to przewodnik, który poucza lud Boży o charakterze Boga i tym, czego Bóg wymaga od swojego ludu.

Tak więc często odkrywamy, że niektóre nauki moralne, nie chcę wracać do trójdzielności, możemy podzielić prawo na prawo moralne, prawo ceremonialne i prawo cywilne, ale z pewnością odkrywamy, że w całym prawie nauka moralna, którą teraz Paweł podejmuje i włącza do prawa Chrystusa, Galatów rozdział 1 i werset 2. Tak więc, aby ponownie spojrzeć na Galatów rozdział 1 i werset 2, przepraszam, Galatów rozdział 6 i 1 i 2, Paweł mówi: Bracia i Siostry, jeśli ktoś zostanie przyłapany na grzechu, wy, którzy żyjecie według Ducha, powinniście delikatnie nawrócić takiego. Ale uważajcie na siebie, abyście i wy nie zostali wystawieni na pokusę, noście ciężary jeden drugiego, a w ten sposób wypełnicie prawo Chrystusa. Tak więc najwyraźniej Paweł mówi, że nadal jesteśmy odpowiedzialni za prawo Chrystusa, co rozumiem jako sposób Pawła na odniesienie się do własnych przykładów Jezusa, nauk Jezusa i Jego instrukcji, ale także tego, jak Jezus teraz doprowadza prawo do jego wypełnienia.

To obejmowałyby niektóre z nauk moralnych i wymagań ze Starego Testamentu, które są teraz przyjmowane i włączane do Jezusa Chrystusa. Ponownie, dla mnie jest to bardzo różne od sugerowania, że całe prawo Mojżeszowe jest dla nas wiążące w formie, którą znajdujemy w Starym Testamencie. Zamiast tego teraz pytamy, w jaki sposób Chrystus doprowadził je do wypełnienia? I co mówi nam prawo? W jaki sposób funkcjonuje, aby nadal nas prowadzić i pouczać co do charakteru Boga i tego, czego wymaga On od swojego ludu? Jednym ze sposobów, aby to zrobić, po prostu, i to nie jest jedyny sposób, aby to zrobić, ale uważam, że pomocnym jednym ze sposobów podejścia do tego jest zapytanie każdego prawa, co wydaje się być prawdziwym zamiarem tego prawa.

Tak więc na przykład, kiedy cofniesz się i spojrzysz na niektóre prawa dotyczące zbierania kłosów w Starym Testamencie, kiedy pomyślimy o zastosowaniu prawa Mojżeszowego do nas, możemy zapytać, jaka wydaje się być prawdziwa intencja tego prawa? Patrząc na prawa dotyczące zbierania kłosów, które wymagają, aby rolnicy nie zbierali plonów do samego brzegu pola, ale pozostawili część z nich. Jaki był tego cel lub jaka była intencja? Ponieważ nie jestem rolnikiem, a ponieważ w naszych czasach większość upraw, które sadzimy, nie nadaje się do jedzenia, przynajmniej w formie, w jakiej rosną, nie nadaje się do spożycia przez ludzi, a większość chrześcijańskich

rolników, których znam, zbiera wszystko i nie pozostawia rzędów kukurydzy, czy łąką prawo Mojżeszowe? Ale kiedy zapytasz, jaka jest prawdziwa intencja, dowiadujemy się, że intencją tego było to, w jaki sposób biedni mieli być nakarmieni. W ten sposób biedni mieli być zaopatrywani.

Więc jeśli to jest prawdziwy zamiar, to mogę zapytać, w jaki sposób mam to zrealizować? W jaki sposób mam pomóc biednym? W jaki sposób mam dotrzeć do biednych? Prawdopodobnie nie uda się tego osiągnąć; ludzie po prostu nie chodzą po polach i nie jedzą jedzenia ze łądy kukurydzy ani niczego innego. Więc mógłbym zapytać, ale w jaki sposób jestem odpowiedzialny za pomoc biednym? Jakie są praktyczne sposoby, w jakie mogę faktycznie zapewnić biednym jedzenie, schronienie i ubranie? Wydaje się, że to jest prawdziwy zamiar prawa. Więc przynajmniej jedną rzeczą jest pytanie, jaka wydaje się być intencja tego prawa, a następnie w jaki sposób mogę to wypełnić, w jaki sposób mogę to zrealizować w świetle tego, jak spełnia się ono w Jezusie Chrystusie.

Ale ostatecznie myślę, że w listach Pawła znajdujemy, że posłuszeństwo Chrystusowi i jego przykazaniom jest naszym moralnym przewodnictwem i życiem pod mocą Ducha Świętego. Tak więc w rozdziale 5 Listu do Galatów życie pod Duchem Świętym jest wypełnieniem prawa. Paweł mówi nawet w rozdziale 8 i wersecie 4 Listu do Rzymian, w rozdziale 8 i wersecie 4 mówi, aby sprawiedliwe wymaganie prawa, prawa Mojżeszowego, zostało w pełni spełnione w nas, którzy nie żyjemy według ciała, ale według Ducha.

Innymi słowy, jak mówi Paweł, gdy żyjemy pod przewodnictwem Ducha Nowego Przymierza i w posłuszeństwie Jezusowi Chrystusowi, życie pod Duchem faktycznie wypełnia prawo. To jest to, co prawo zamierzało i na co wskazywało. I wypełniamy je nie przez ponowne oddanie się w niewolę prawa i pod jego władzę, ale przez życie w Duchu Świętym Nowego Przymierza.

A poprzez życie pod Duchem Świętym prawo jest w nas wypełniane. Ale rozumiem, że w Nowym Testamencie przykazania i nakazy są nadal konieczne i potrzebne, aby dać nam wskazówki, jak wygląda takie życie.

To dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 29, Chrześcijanie i prawo Starego Testamentu.